

Ewelina Ćwiertnia, Radosława Rodasik

Koncepcje kryminalizacji ubóstwa - wzmacnianie dewiacyjności

Kultura Bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje nr 15, 56-62

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ewelina Ćwiertnia

Uniwersytet Jagielloński

Radosława Rodasik

Uniwersytet Jagielloński

KONCEPCJE KRYMINALIZACJI UBÓSTWA – WZMACNIANIE DEWIACYJNOŚCI

ABSTRACT

The subject of our considerations will be conceptions of criminalization of poverty as a result of spiral of strengthening the deviancy through moral panic. Despite of decrease of interest in the phenomenon of strengthening the deviancy researchers of criminality still refer to the conceptions of deviancy such as Stanley Cohen's and Jock Young's conception of moral panic, which examines social pathologies and analyzes social stigmatization of outsiders.

KEYWORDS

criminalization, strengthening deviation, symbolic interactionism

ABSTRAKT

Przedmiotem naszych rozważań będą koncepcje kryminalizacji ubóstwa jako wynik spirali wzmacniania dewiacyjności poprzez panikę moralną. Pomimo spadku zainteresowania zjawiskiem wzmacniania dewiacyjności, badacze przestępczości wciąż odwołują się do koncepcji dewiacyjności, takich jak: koncepcja moralnej paniki Stanleya Cohena, Jocka Younga, która bada patologie społeczne oraz analizuje stygmatyzację społeczną outsiderów.

SŁOWA KLUCZOWE

kryminalizacja, wzmacnianie dewiacyjności, interakcjonizm symboliczny

1. Wstęp

Często bywa, że przyczyny dewiacji, w niektórych wypadkach całkiem uzasadnione, są rzadko brane pod uwagę. Znacznie częściej można się spotkać ze stereotypowymi pogardliwymi komentarzami na temat wyglądu bądź stylu życia danej grupy społecznej. Dodatkowo negatywny stosunek do grup społecznych (nierazko pochodzących z warstw uboższych) może być wzmacniane przez media czy politykę państwa, co w konsekwencji prowadzi do paniki moralnej. Panika moralna jako termin jest stosowana przez badaczy przestępczości, mediów itp. Dotyczy on „publicznych i politycznych reakcji wobec mniejszości, marginalizowanych jednostek lub grup, które wydają się swoistym zagrożeniem wspólnych wartości i interesów.”¹

Szczególnie skupiono się na historycznym ujęciu problemu dewiacji przestępczości oraz kryminalizacji i stygmatyzacji warstw biedniejszych we współczesnej epoce konsumpcjonizmu, ponieważ wpływają one na poczucie kultury bezpieczeństwa (rozumianej jako wartość).²

2. Historyczne ujęcie problemu dewiacji i przestępczości

Śledząc historię stosowania kar wobec osób popełniających przestępstwa, możemy dokonać pewnego istotnego rozróżnienia. Mianowicie sposoby nakładania kar na sprawców przestępstw można zawęzić do dwóch zasadniczych wymiarów.

Pierwszy z nich, popularny szczególnie w starożytności i w wiekach średnich, polegał na publicznym i widowiskowym wykonywaniu kary śmierci, nałożonej na sprawcę niemoralnego czynu. Dla ówczesnej „widowni społecznej” oglądanie chłosty, spalania na stosie czy wieszania stanowiło nie tylko przestrożę, ale także swego rodzaju rozrywkę.

Sytuacja ta zaczęła ulegać stopniowej zmianie w epoce renesansu. Drugi wymiar wykonywania kar zapoczątkowany został w Europie w XVI wieku i pozostaje aktualny do dziś. Polega on na wyłączeniu karania przestępców z areny publicznej. W epoce humanistów widowiskowe publiczne kaźnie zaczęto zamieniać na wieloletnie (czy dożywotnie) kary odizolowania i uwięzienia. Oznacza to, że taki wymiar kary przestał być wyłącznie sprawą publiczną, stając się raczej sprawą indywidualną każdego przestępcy.³

W interesującym nas obszarze nie zmienił się wyłącznie sposób wykonywania kary za przestępstwo. Swoista marginalizacja dotknęła także osoby chore (tak w wymiarze fizycznym, jak i psychicznym), kalekie, ubogie, wyróżniające się z powodu jeszcze innych cech. Dotyczy to sfer kojarzonych z tymi aspektami życia, które dla przeciętnego obywatela wydają się upokarzające i wywołujące poczucie wstydu. Osoby, których dotknęła ta marginalizacja zaczęły systematycznie znikać z ulic. Zostawały one poddane umieszczeniu w szpitalach, przytułkach, domach dla obłąkanych. Tak dokonywała się swoista marginalizacja i izolacja mniejszości od znakomitej większości „normalnego” społeczeństwa.

¹ JEWKES Y., *Media i przestępczość*, Kraków 2004, s. 66.

² PIWOWARSKI J., ZACHUTA A., *Pojęcie bezpieczeństwa w naukach społeczno-prawnych*, Kraków 2013, s. 6.

³ SZTUKA M., *Anachronizm i aktualność. Idea resocjalizacji w sporze o nowoczesność*, Kraków 2013, s. 41.

3. Przystępność jako cecha charakterystyczna dla warstw niższych

W początkach XX wieku popularnym było przekonanie, zgodnie z którym dobrobyt i wysoka stopa życia doprowadzi w konsekwencji do znacznego zmniejszenia poziomu przestępczości⁴. Przekonanie to wydaje się być ewidentną konsekwencją kojarzenia zjawiska przestępczości z ubóstwem. Chcemy tutaj przytoczyć kilka wybranych teorii patologii społecznej, które niewątpliwie wniosły wiele do obszaru badania przyczyn dewiacji oraz sposobów reagowania na nie. W niniejszych rozważaniach skupimy się na teoriach, które wiążą popełnianie przestępstw z niskim statusem materialnym i społecznym osób ich dokonujących.

Jako pierwsze przedstawione zostaną teorie dewiacji zaproponowane przez Alberta K. Cohena. W polskim piśmiennictwie teorie te określane są mianem ogólnej teorii podkultur oraz teorii podkultur dewiacyjnych.

Podstawowym założeniem pierwszej z nich jest uznanie, że ogólna działalność człowieka nastawiona jest na rozwiązywanie problemów. Według Cohena wszelkie normy i zasady postępowania (w tym przede wszystkim normy i zasady postępowania podczas wykonywania działań mających na celu rozwiązywanie problemów) regulowane są przez proces grupowy. Autor dostrzega tu doniosłe znaczenie postaw konformistycznych – dostosowanie się do oczekiwań danej grupy odniesienia. Zgodnie z tym założeniem Cohen utrzymuje, że również powstawanie dewiacji jest procesem grupowym, a zasadniczym motorem powstania podkultur (w tym i podkultur dewiacyjnych) jest interakcja jednostek mających podobne problemy przystosowawcze.⁵ Zdaniem autora ogólnej teorii podkultur, wśród problemów nie mogących często znaleźć rozwiązania zgodnego z powszechnie obowiązującymi, regulowanymi przez określone normy konformistycznymi regułami, najistotniejszym jest zagadnienie statusu. Jeżeli istnieje grupa, której członkowie nie mogą znaleźć uznania, będą oni dążyć do wytworzenia nowych norm, a co za tym idzie, wytworzenia nowej podkultury.⁶ Problem statusu dotyczy zwykle osób biednych, oznacza to więc, że tworzenie się podkultur dewiacyjnych charakterystyczne będzie przede wszystkim dla nich.

Szczegółowego wyjaśnienia swojej koncepcji dokonał Cohen poprzez analizę funkcjonowania młodzieżowych podkultur dewiacyjnych. Zdaniem autora, młodzież wywodząca się z warstw niższych nie ma możliwości skutecznego konkurowania z młodzieżą pochodzącą z dominujących warstw średnich o zdobycie wyższej pozycji społecznej.⁷ Młodzież wywodząca się z warstw niższych nie nabyła bowiem w procesie socjalizacji określonych cech i warunków, które potrzebne są do uzyskania statusu zgodnie z kryteriami warstw średnich. U młodzieży wywodzącej się z warstw niższych pojawia się w związku z tym napięcie, frustracja, lęk, którym towarzyszy niskie poczucie własnej wartości. W wyniku omawianych w ogólnej teorii podkultur Cohena procesów interakcyjnych, kształtowane są wśród nich alternatywne wobec dominujących wartości oraz wzory i wskaźniki sukcesu, które przejawiają się w podejmowaniu działań dewiacyjnych.⁸

Kolejna z prezentowanych teorii to koncepcja kultury warstw niższych autorstwa Waltera B. Millera. Według tego badacza dewiacja obecna wśród warstw niższych

⁴ SZTUKA M., *Anachronizm...*, Kraków 2013, s. 61.

⁵ SIEMASZKO A., *Granice...*, Warszawa 1993, s. 136-140.

⁶ Ibidem, s. 142.

⁷ Ibidem, s. 144.

⁸ Ibidem, s. 147.

stanowi element szerzej pojmowanej kultury tych warstw. Kultura ta stanowić ma alternatywę wobec dominującej kultury klas średnich. Wśród centralnych punktów zainteresowania warstw niższych Miller wyróżnia: kłopoty, twardość, spryt, emocje, przeznaczenie i niezależność. Wśród centralnych punktów zainteresowania młodzieży warstw niższych autor wymienia przynależność i status.⁹

Odłąbną kategorię teorii przyczyn przestępczości stanowią teorie wywodzące się z nurtu symbolicznego interakcjonizmu. Według tego nurtu jaźń, czyli osobowość człowieka, kształtuje się w trakcie interakcji z otoczeniem. W najprostszym ujęciu oznacza to, że to, w jaki sposób sami siebie pojmujemy zależy od tego co według nas myślą o nas inni. Dlatego też, słuchanie i interpretowanie słów i zachowań innych osób wobec nas stanowi podstawę naszego myślenia o sobie.

Przyjęcie wyznaczników zaproponowanych w symbolicznym interakcjonizmie i włączenie ich do badań nad zjawiskiem przestępczości wywołało swego rodzaju rewolucję w dotychczasowym pojmowaniu zachowań dewiacyjnych. Do tej pory społeczeństwo wraz z obowiązującymi w nim normami pojmowane było jako coś stałego i niezmiennego. Dewiacja stanowiła zachowanie opozycyjne wobec tych powszechnie uznawanych norm i wartości. Tymczasem w nurcie reakcji społecznej (jak określany jest nurt kryminologiczny oparty na interakcjonizmie symbolicznym) elementy struktury społecznej w pewien sposób utraciły swe niepodważalne podstawy. Zaczęły być postrzegane jako ścierające się i konfliktowe. Zmianie uległ również sposób postrzegania społeczeństwa. Zostało ono podzielone na grupy wyznające różne wartości i działające zgodnie z różnymi normami. W związku z tym zniknęło klasyczne dzielenie zachowań na konformistyczne lub dewiacyjne, gdyż pewne zjawiska, które dla jednych są normą stanowiącą wartość konformistyczną, dla innych mogą być dewiacją i odwrotnie. O tym, czy dane zachowanie jest „bardziej konformistyczne” czy „bardziej dewiacyjne” decydować ma siła i rodzaj reakcji społecznej na nie. W związku z tym przedmiotem analizy powinien być sposób, w jaki poszczególne grupy społeczne reagują na dane zachowania, a nie skupianie się na etiologii zachowań dewiacyjnych.¹⁰

Istotne dla rozwoju nurtów interakcjonistycznych w kryminologii były dokonania Ervinga Goffmana. Goffman wprowadził bowiem pojęcie stygmatu, wyróżniając trzy jego rodzaje: ułomności ciała, wady charakteru oraz stygmat plemienny (dotyczący rasy, narodowości czy religii).¹¹ Jego zdaniem można zostać naznaczonym, czyli odrzuconym, potępionym i źle traktowanym mimo, że nie uczyniło się niczego złego, lecz posiada się pewne cechy, które nie są aprobowane przez przedstawicieli danej kultury.

Interesującą koncepcją dewiacji, również wypływającą z nurtu symbolicznego interakcjonizmu, jest koncepcja Howarda Beckera. W swojej koncepcji operuje on pojęciem „outsidera”.¹² Według Beckera outsiderem jest (a właściwie „posiada etykietę outsidera”) osoba, która nie przestrzega reguł uzgodnionych przez daną grupę społeczną. Becker traktuje dewiację jako wytwór grup społecznych. Jak pisze: „grupy społeczne tworzą dewiację poprzez ustanowienie reguł, których złamanie stanowi dewiację”¹³. Koncepcja Beckera ściśle wiąże się więc z teorią interakcjonizmu symbolicznego. Dewiacja nie jest w jego ujęciu niczym więcej, jak konstruktem symbolicznym.

⁹ Por. Ibidem, s. 154-165.

¹⁰ Ibidem, s. 269-271.

¹¹ Por. GOFFMAN E., *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*, Gdańsk 2005.

¹² BECKER H., *Outsiderzy. Studia z socjologii dewiacji*. Warszawa 2009, s. 5-7.

¹³ Ibidem, s. 13.

4. Kryminalizacja biedy

Powstanie wymienionych wielkich teorii kryminologicznych poprzedzone były epoką wielkich emigracji. Mamy tu na myśli przede wszystkim przełom wieków XIX i XX.

Jak pisze Bauman, emigracje, odbywające się z obszarów wysoko rozwiniętej Europy zachodniej do obszarów mniej zaludnionych w obu Amerykach i w Afryce, stanowiły odpowiedź na przeludnienie wysoko rozwiniętej pod względem gospodarczym Europy.¹⁴ Wizja owego przeludnienia wywoływała wśród ówczesnych poczucie zagrożenia brakiem pracy, a co za tym idzie – braku możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb. Społeczeństwo epoki nowoczesnej określane jest jako społeczeństwo pracy. Stanem, do którego nieustannie dążono był stan pełnego zatrudnienia wśród ludności zamieszkującej dany obszar. Dominujący kult pracy tłumaczył obecność osób ubogich niedoborem stanowisk pracy w stosunku do liczby ludności (na ten problem rozwiązaniem miały być emigracje ludności). Obecność ubogich tłumaczono też ich lenistwem i niechęcią do wykonywania pracy.¹⁵ W tym kontekście można stwierdzić, iż bezrobocie pojmowane było jako dewiacja. Takie samo pojmowanie cechowało również zjawisko ubóstwa.

Niegdyś ubóstwo postrzegane było jako bezpośrednie zagrożenie dla fizycznego przetrwania. Osoby nim dotknięte narażone były na niebezpieczeństwo śmierci głodowej czy śmierci wynikłej z powodu choroby lub braku schronienia. W czasach, w których żyjemy – w epoce ponowoczesnej, ubóstwo niejako zmieniło swój kształt i stało się zagrożeniem w innym wymiarze niż kiedyś.

Jednym z elementów, charakteryzujących współczesną nam epokę, jest zjawisko konsumpcjonizmu. Zjawisko konsumpcjonizmu można pokrótce scharakteryzować jako postawę polegającą na nieusprawiedliwionym faktycznymi potrzebami oraz kosztami ekologicznymi, społecznymi i indywidualnymi, nabywaniu dóbr materialnych i usług.¹⁶ Taka postawa może być również wyrażeniem poglądu, iż owa konsumpcja dóbr i usług stanowi wyznacznik jakości życia.

W erze konsumpcjonizmu zjawisko ubóstwa pojmowane jest inaczej niż kiedyś. Ubóstwo nie oznacza już tylko fizycznego zagrożenia dla życia, lecz jest oznaką niemożności zaspokajania potrzeb konsumpcyjnych. Wśród osób nieustannie nabywających dobra, niemożność ich nabywania oznacza w konsekwencji wykluczenie z „normalnego” życia społecznego. Staje się przyczyną stresu, napięcia, upokorzenia i cierpienia. Powoduje chroniczne poczucie niezadowolenia i niemożności dorównania innym. Oznacza ograniczenie możliwości prowadzenia szczęśliwego życia, pojmowanego w sposób powszechnie przyjęty przez współczesną nam cywilizację. Nieustające poczucie nieszczęścia prowadzi do izolacji oraz nudy, które przeradzają się w różne formy przemocy i samopotępienia.¹⁷

Kierując się tymi wyznacznikami dochodzimy do wniosku, iż tak pojęte ubóstwo może stać się przyczyną popełniania czynów przestępczych. Postawa społeczeństwa wobec osób ubogich, w znacznej mierze napędzana przez działanie mediów, prowadzi do zjawiska, które Bauman określa mianem „kryminalizacji biedy”. Pojęcie to oznacza zwiększanie surowości wykonywania kary pozbawienia wolności, której ofiarą padają

¹⁴ BAUMAN Z., *Życie na przemiał*, Kraków 2005, s. 62-63.

¹⁵ BAUMAN Z., *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, Kraków 2006, s. 75-76.

¹⁶ GOLKA M., *W cywilizacji konsumpcyjnej*, Poznań 2004, s. 7.

¹⁷ BAUMAN Z., *Praca...*, s. 77.

najczęściej jednostki najniżej sytuowane pod względem ekonomicznym.¹⁸ Zdaniem wybitnego socjologa jest to strategia, która ma ukryty cel, którym jest zatajenie nadmiaru ludzi ubogich. Takie postępowanie przypomina niejako strategię zaludniania odległych kontynentów w epoce nowoczesnej, o której to strategii wspominaliśmy wcześniej. W epoce ponowoczesnej coraz trudniejsze jest posiadanie stałej pracy. Odizolowanie i wykluczenie niższych warstw stanowić ma więc rozwiązanie dla tej sytuacji. Ponadto ma wywoływać wśród osób biednych i nisko wykwalifikowanych poczucie, że nie ma dla nich szans na stałą pracę, że nie ma również dla nich miejsca w społeczeństwie opartym na filozofii konsumpcjonizmu.¹⁹

Takie postępowanie niesie ze sobą szereg negatywnych konsekwencji. Najpoważniejszym z nich jest (w pewien sposób paradoksalny) wzrost przestępczości. Inne konsekwencje to wykluczenie osób biednych, narastające rozwarstwienie społeczne, niechęć i brak współczucia wobec ubogich. Taki obraz osób biednych kreowany jest w społeczeństwie przez media. Nagłaśnianie wydarzeń, w których sprawcami przestępstw są osoby pochodzące z niższych warstw przy jednoczesnym przymykaniu medialnego oka na przestępstwa popełniane przez osoby o lepszym statusie, prowadzi w konsekwencji do poczucia zagrożenia ze strony osób o niskiej pozycji społecznej.

4. Podsumowanie

Zygmunt Bauman wskazuje na pewien paradoks, który w jego wnikliwej analizie licznych lęków zrodzonych z niepewności i przez nią zasilanych, sądzi, że mimo to że żyjemy w jednym z najbardziej bezpiecznych i komfortowych społeczeństw to nie oznacza to tego, że czujemy się bardziej bezpieczni, a wręcz przeciwnie czujemy się bardziej zagrożeni, niepewni i przestraszeni a także jesteśmy bardziej skłonni do moralnej paniki i wzmocnienia spirali dewiacyjności. Wpływa to na całościowe poczucie bezpieczeństwa w jego trzech wymiarach²⁰ i pewności w przeciwieństwie do społeczeństw wieków wcześniejszych: „to właśnie nasza obsesja na tle bezpieczeństwa i nasz brak tolerancji dla jakiegokolwiek- nawet najmniejszego- naruszenia warunków bezpieczeństwa staje się najpłodniejszym, samouzupełniającym i prawdopodobnie niewyczerpanym źródłem naszego niepokoju i strachu.”²¹ Obawa przed złem i ludźmi jako złoczyńcami – to wprowadza nowoczesne społeczeństwo, które przez konsumpcyjny styl życia jest zachęcane i popychane do konkurowania oraz pogardliwego stosunku do człowieka.

Bibliografia

1. BAUMAN Z., *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*, Warszawa 2000.
2. BAUMAN Z., *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, Kraków 2006.
3. BAUMAN Z., *Życie na przemiał*, Kraków 2005.

¹⁸ Zob.: BAUMANN Z., *Zbędni, niechciani, odrzuceni – czyli o biednych w zamożnym świecie*, [w:] „Kultura i społeczeństwo”, kwiecień-czerwiec 1998, tom XLII, nr 2.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ PIWOWARSKI J., SOPILNYK L. I., *Polish School of Security Culture and Defense. An outline of the conception of Marian Cieślarczyk*, [w:] „Security, Economy & Law”, Kraków 2013, s. 7.

²¹ BAUMAN Z., *Praca, konsumpcjonizm...*, Kraków 2006, s. 227.

4. BAUMANN Z., *Zbędni, niechciani, odtrąceni – czyli o biednych w zamożnym świecie*, [w:] „Kultura i społeczeństwo”, kwiecień-czerwiec 1998, tom XLII, nr 2.
5. BECKER H. S., *Outsiderzy. Studia z socjologii dewiacji*, Warszawa 2009.
6. COHEN A., *Delinquent boys*, New York, 1995.
7. FOUCAULT M., *Nadzorować i karać*, Warszawa 1998.
8. GOFFMAN E., *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*, Gdańsk 2005.
9. GOLKA M., *W cywilizacji konsumpcyjnej*, Poznań 2004.
10. MILLER W. B., *Lower Class Culture as a Generating Milieu of Gang Delinquency*, “Journal of Social Issues” Volume 14, Issue 3, pages 5– 19, Summer 1958.
11. PIWOWARSKI J., ZACHUTA A., *Pojęcie bezpieczeństwa w naukach społeczno-prawnych*, Kraków 2013.
12. PIWOWARSKI J., SOPILNYK L. I., *Polish School of Security Culture and Defense. An outline of the conception of Marian Cieślarczyk*, „Security, Economy & Law”, Kraków 2013, s. 5-18.
13. SIEMASZKO A., *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*, Warszawa 1993.
14. SZTUKA M., *Anachronizm i aktualność. Idea resocjalizacji w sporze o nowoczesność*, Kraków 2013.